

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



KRYMINALNI NA TROPIE

Data publikacji 21.02.2020

Tylko w ciągu ostatniej doby łódzcy policjanci zatrzymali 27 poszukiwanych. Wśród nich znalazł się 38-letni łódzianin ścigany za udział w pobiciu z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Po wyroku mężczyzna ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości przez dwa lata. Łódzcy kryminalni wytropili go w Wałbrzychu. Był bardzo zaskoczony.

Do zdarzenia doszło w sierpniu 2008 roku. 38-letni dziś mężczyzna wspólnie z innym ustalonym sprawcą za pomocą kolczatki bił pokrzywdzonego po twarzy oraz potylicy. Ponadto szczuł psem rasy amstaff doprowadzając do pogryzienia ciała pokrzywdzonego. Sprawa miała swój finał w sądzie w 2017 r. Wyrokiem sądu 38-letni łódzianin został skazany na karę pozbawienia wolności. Ponieważ jednak mężczyzna ukrywał się, 27 grudnia 2017 Sąd Rejonowy w Trzebnicy wydał za nim list gończy. Łódzcy policjanci wszczęli poszukiwania, a z uwagi na charakter popełnionego przestępstwa i jego brutalność, 1 października 2018 r. do dalszego prowadzenia sprawę przejął Zespół Poszukiwań Celowych Wydziału Kryminalnego KWP w Łodzi. Z ustaleń policjantów wynikało, że 38-latek mógł ukrywać się na terenie Śląska. Kryminalni z KWP w Łodzi tropiąc poszukiwanego 20 lutego 2020 roku dotarli do Wałbrzycha. Pod wytypowanym adresem, gdzie miał ukrywać się 38-latek, zastali zamknięte drzwi. Mimo wezwań do otworzenia nikt nie reagował, choć słychać było odgłosy świadczące o tym, że ktoś jest wewnątrz. Ostatecznie, jeszcze przed przyjazdem straży pożarnej, mieszkanie otworzyła lokatorka. Wówczas kryminalni weszli do środka i w jednym z pomieszczeń znaleźli poszukiwanego 38-latkę. Mężczyzna był bardzo zaskoczony takim obrotem sprawy. Trafił już do aresztu śledczego.

(KWP w Łodzi / kp)